

Polnisch

# Syn Boży - człowiekiem dla nas

## LIST PASTERSKI

na Wielki Post 2025 A.D.

ks. bp dr Georg Bätzing,  
biskup diecezjalny diec. Limburg

„To jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie “  
(Łk 9,35)

Drogie Siostry, drodzy Bracia w wierze!

Ci, którzy znają swoje własne korzenie, mogą dobrze wzrastać i pokonywać wyzwania. Jest to tak samo prawdziwe w życiu, jak i w wierze. W tym przesłaniu duszpasterskim chciałbym zwrócić Waszą uwagę na wyznanie wiary, którego podstawowe cechy zostały sformułowane dokładnie 1700 lat temu i które kilkadziesiąt lat później przybrały formę, która od tego czasu daje życiu Kościoła i poszczególnych wierzących solidne korzenie w ich wędrówce przez czas jako „Wielkie Credo” (Credo nicejsko-konstantynopolitańskie). Tekst ten można znaleźć w Gotteslob (586.2) w języku niemieckim i łacińskim. Pierwotnie Credo Nicejskie było napisane w języku greckim, co ma związek z jego pochodzeniem.

## Walka o jedność po rewolucji konstantyńskiej

Konstantyn Wielki był pierwszym cesarzem rzymskim, który otwarcie stanął po stronie chrześcijan i zakończył długi okres prześladowań traktatem mediolańskim w 313 roku. Wspierał kościół darowiznami, oczywiście osobiście nawrócił się na wiarę chrześcijańską i wzmocnił rolę biskupów. Jego intencje z pewnością nie były czysto religijne. Z politycznego punktu widzenia chciał wspierać jedność Imperium Rzymskiego poprzez jedność Kościoła. Było to jednak zagrożone przez eskalację sporu. Spór wybuchł około 318 roku w Aleksandrii w Egipcie i rozprzestrzenił się jak pożar.

Ariusz - aleksandryjski kapłan i poeta - zaprzeczył boskości Jezusa Chrystusa, próbując chronić jedność i nieporównywalność Boga, co było zarówno dziedzictwem biblijnej wiary Izraela w Boga, jak i dziedzictwem greckiej filozofii. Dlatego Syn Boży - twierdził Ariusz - nie mógł istnieć niestworzony od wieczności z Ojcem, nie był równy Bogu, ale był pierwszym i doskonałym stworzeniem Bożym, którego Bóg użył do stworzenia świata i swoich relacji z ludzkością. Ariusz i jego zwolennicy byli bardzo dobrze wykształceni w Biblii i filozofii, a swoimi

naukami chcieli zharmonizować chrześcijańskie przesłanie z intelektualnymi standardami swoich czasów. Wcielenie Boga wydawało im się naiwną ideą. Wielu ówczesnych świątłych ludzi podzielało ten pogląd. Nawet po tym, jak Ariusz został nakłoniony przez swojego biskupa do trzymania się wspólnych fundamentów wiary chrześcijańskiej, konflikt nadal narastał. Cesarz Konstantyn był zaniepokojony zaistniałą sytuacją i podjął inicjatywę rozstrzygnięcia sporu teologicznego, organizując pierwszy sobór ogólnokościelny.

Wczesnym latem 325 r. około 250 uczestników zgromadzenia spotkało się niedaleko ówczesnej rezydencji cesarza w Nicei, która obecnie znajduje się w Izniku - w tureckiej prowincji Bursa. Sobór został otwarty w obecności cesarza oraz legatów papieskich i po intensywnej dyskusji potępił stanowisko Ariusza i jego zwolenników, formułując własną doktrynę w formie wyznania wiary.

## W co wierzymy o Jezusie Chrystusie?

Podstawą tego wyznania jest stwierdzenie: Jezus Chrystus, Syn, jest z Ojca, Bóg z Boga, światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu. Ostatnie sformułowanie - „współistotny” - nie pochodzi z Biblii, ale wykorzystuje język i myślenie filozofii greckiej, aby zapobiec błędnemu zrozumieniu biblijnego odniesienia do Syna Bożego jako jedynie przerośni, która nie przedstawia rzeczywistości.

Chociaż spór o tak zwany „arianizm” tlił się jeszcze przez długi czas po Soborze Nicejskim, decyzja tego pierwszego soboru stała się w dłuższej perspektywie wiarygodna dla wiary wszystkich wyznań chrześcijańskich, a tym samym stanowi ważny wspólny fundament wiary.

## Jak Nicea do dziś kształtuje życie chrześcijańskie?

Nawiasem mówiąc, nie była to jedyna wiążąca decyzja podjęta w Nicei: data corocznych obchodów Wielkanocy została również ustalona na niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca - i nadal obchodzimy Wielkanoc w tym dniu kalendarzowym, w tym roku na szczęście razem z prawosławiem. W roku jubileuszu pierwszego wspólnego soboru, bardzo pożądane jest zatem wspieranie nowych inicjatyw, które opowiadają się za wspólnym świętowaniem Wielkanocy dla wszystkich chrześcijan w tym samym dniu. Ustanowienie Bożego Narodzenia 25 grudnia przez cesarza Konstantyna jest prawdopodobnie również związane z Soborem Nicejskim i może być rozumiane jako wyraz i „zewnętrzna celebracja” wyznania Jezusa Chrystusa jako prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka.

## Powrócić do źródeł - powrócić do Chrystusa

Drogie Siostry i drodzy Bracia w wierze, jeśli udało mi się przykuć waszą uwagę do tego momentu, mam nadzieję, że będziecie również zainteresowani pytaniem: dlaczego ważne jest dla nas dzisiaj spojrzenie na wydarzenie, które miało miejsce 1700 lat temu? Czy poza historycznym zainteresowaniem, wydarzenia i decyzje z tamtych czasów mają również znaczenie dla nas, dzisiejszych chrześcijan? Tak, mają, choćby dlatego, że jako wierzący żyjemy w oparciu o początki i dlatego, że poznanie początków pomaga nam lepiej poznać samych siebie.

Osobiście zawsze uważałem za wzbogacające intensywne angażowanie się w moją wiarę i głębsze odkrywanie stwierdzeń o Trójjedynym Bogu, Kościele, odkupieniu i przebaczeniu, podwójnym przykazaniu miłości Boga i bliźniego, modlitwie i sakramentach oraz wspaniałej perspektywie obietnicy życia wiecznego. A jeśli chodzi o Jezusa Chrystusa i to, w co o Nim wierzymy, ostatecznie chodzi o centralny rdzeń - fundament - chrześcijaństwa.

## Wiara w Chrystusa w dzisiejszym świecie

Martwi mnie, gdy w ankiecie dotyczącej członkostwa w kościele opublikowanej w 2023 r., zgoda respondentów ze stwierdzeniem: „...wierzę, że istnieje Bóg, który dał się poznać w Jezusie Chrystusie...” dramatycznie spadła w porównaniu z poprzednimi badaniami. Wśród członków Kościoła Katolickiego 32% zgadza się obecnie z tym stwierdzeniem. Można to postrzegać jako efekt sekularyzacji społeczeństwa, zgodnie z którym twierdzenie „istnienie Boga” stało się mniej lub bardziej bez znaczenia dla coraz większej liczby ludzi. Jednak zanikowi osobistej koncepcji Boga, towarzyszy również niepokojące osłabianie głównych wierzeń chrześcijańskich.

Każde pokolenie chrześcijan, a nawet każdy z nas, powinien być w stanie odpowiedzieć na pytanie: kim naprawdę był Jezus Chrystus? I kim jest Jezus? Wzór do naśladowania, prorok, rabin z Nazaretu, postać kształtująca historię świata? Jak dowodzą wielokrotnie badania, te i inne opisy nadal spotykają się z dużą sympatią daleko poza granicami kościoła. Ale czy to wystarczy, aby człowiek był w stanie przeżyć całe życie z wiarą w Jezusa Chrystusa, z wiarą dobrze żyć i umierać?



## Zrodzony z Ojca przed wszystkimi czasami - dla nas ludzi i dla naszego zbawienia

Atanazy z Aleksandrii jest uważany za jednego z najważniejszych biskupów i teologów czwartego wieku chrześcijaństwa. Dwukrotnie był gotowy udać się na wygnanie z Egiptu na krańce ówczesnego świata - a mianowicie do Trewiru - w celu wyznania wiary w Nicei. Trzymał się swojej wiary i przedstawił trzy głębokie powody decyzji podjętej w Nicei: gdyby Chrystus, Syn, nie był Bogiem, nie byłby w stanie objawić nam, ludziom, Boga takim, jakim jest. Byłby tylko jednym z szeregu pośredników i proroków; mógłby przekazać coś o Bogu, ale nie samego Boga. A gdyby sam Bóg nie stał się człowiekiem, to życie Jezusa, Jego głoszenie królestwa Bożego, Jego cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie nie byłyby w stanie niczego zmienić w odkupieńczy i wyzwalający sposób dla zbawienia wszystkich ludzi. Bylibyśmy na błędnej drodze, wierząc w nową i prawdziwą wolność wewnętrzną oraz nową relację z Bogiem, która mogłaby zostać uzdrowiona z grzechu i winy.

I wreszcie, Doktor Kościoła Atanazy argumentuje, że gdyby Jezus Chrystus był tylko stworzeniem, a nie prawdziwym Synem

Bożym, to bałwochwalstwem byłoby modlić się do Niego, zginać przed Nim kolana i oddawać Mu cześć. Osobista rozmowa z Jezusem i każde wezwanie do modlitwy podczas nabożeństwa mogą mieć oczyszczający i motywujący efekt psychologiczny, ale poza tym nigdy nie mogą stworzyć prawdziwej więzi między nami – ludźmi a Bogiem, źródłem, głównym powodem i celem naszego życia. Nadal uważam, że te ważne argumenty są bardzo przekonujące.

## Kultura synodalności i wspólne chrześcijańskie świadectwo

Poza kwestią natury i pochodzenia naszego Zbawiciela, która była wówczas tak pilna, warto przyjrzeć się Soborowi Nicejskiemu także z innych powodów. To znaczące wydarzenie pokazuje, że w historii Kościoła zawsze dochodziło do sporów dotyczących istotnych kwestii wiary, fundamentalnych postaw moralnych i kierunku, w jakim Kościół zmierza w odniesieniu do teraźniejszości. Konflikty i dyskusje są tego częścią. Możemy je prowadzić również dzisiaj, mając pewność, że Kościół wcześniej zaczął rozwijać kulturę i struktury synodalności, aby toczyć ze sobą spory w taki sposób, aby wiara mogła być pogłębianą i

dalej rozwijana, a jedność Kościoła zachowana, a nawet odkryta na nowo. Wyniki Światowego Synodu 2021-2024 na temat „synodalności”, które mają być teraz energicznie wdrażane na wszystkich poziomach globalnego Kościoła, są zatem częścią długiej i dobrej tradycji.

W tamtym czasie cesarz rzymski był szczególnie zaniepokojony tym, aby kościół nie podzielił się w swoim wyznawaniu Jezusa Chrystusa. I nie jest z gruntu zuchwałe stawianie Kościołowi takich wymagań. Jedność jest nadal decydującym świadectwem chrześcijaństwa w oczach wielu ludzi. Sam Jezus modlił się, aby „wszyscy stanowili jedno..., aby świat uwierzył...” (J 17, 21). Często doświadczam tego w dialogu z grupami społecznymi i przywódcami politycznymi. Nawet jeśli osobiście nie wierzą, nadal ufają, że my, chrześcijanie, będziemy pracować na rzecz sprawiedliwości na świecie, na rzecz spójności ludzi i ukierunkowania opartego na podstawowych wartościach i postawach w duchu Jezusa ponad granicami wszystkich wyznań. Właśnie dlatego ekumeniczne wysiłki na rzecz osiągnięcia większej wspólnej płaszczyzny i widocznej jedności są dziś tak ważne.

## Piękno i jedność wiary

Chciałbym podziękować wam wszystkim, drogie Siostry i Bracia w wierze, za wasze zaangażowanie na rzecz wiary chrześcijańskiej i życia Kościoła w naszych czasach, a przede wszystkim za wasze osobiste świadectwo. W tym jubileuszowym roku pragnę zachęcić was do osobistej i wspólnej refleksji nad waszą wiarą w Jezusa Chrystusa. Co oznacza dla was Jezus Chrystus? Jak udaje ci się wypełniać stwierdzenia Credo z życiem i aktualnością? A kiedy się modlisz, jak rozmawiasz z Jezusem?

Kiedy podążam za „Credo”, nie tylko odczuwam coś z głębokiej spójności wiary, ale także jestem poruszony jej pięknem. Zwłaszcza „Wielkie Credo” jest jednym uwielbieniem Boga - i dlatego słusznie jest najczęściej śpiewane, a nie tylko mówione; ponieważ nasza żywa wiara sama w sobie jest fundamentalnym sposobem, w jaki wielbimy Boga.

Dla Ciebie i wszystkich, którzy są z Tobą związani, proszę Boga o obfite błogosławieństwo: w imię + Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Amen.

Limburg, w 2. niedzielę Wielkiego Postu 2025 r.

Wasz biskup

+ Jerzy

# Wyznanie Wiary (Credo)

Wierzę w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych.

I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami.

Bóg z Boga, Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego.

Zrodzony a nie stworzony, współistotny Ojcu, a przez Niego wszystko się stało.

On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem.

Ukrzyżowany również za nas, pod Poncjuszem Piłatem został umęczony i pogrzebany.

I zmartwychwstał dnia trzeciego, jak oznajmia Pismo.

I wstąpił do nieba; siedzi po prawicy Ojca.

I powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a Królestwu Jego nie będzie końca.

Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi.

Który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę który mówił przez Proroków.

Wierzę w jeden, Święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów.

I oczekuję wskrzeszenia umarłych.

I życia wiecznego w przyszłym świecie.

Amen.

# ZAPROSZENIE DO MODLITWY

- ① Chryste, Boski Panie,  
Kochają Cię ci, którzy tylko siłę mają, by kochać;  
nieświadomie, kto Cię nie zna,  
z tęsknotą, kto Cię zna.
- ② Chryste, Ty jesteś moją nadzieją,  
moim pokojem, moim szczęściem, całym moim życiem.  
Chryste, ku Tobie skłania się moja dusza.  
Chryste, wielbię Cię.
- ③ Chryste, Ignę do Ciebie  
z całej siły mej duszy.  
Ciebie, Panie, kocham jedynie.  
Ciebie szukam, za Tobą podążam.



1 Chri - stus, gött - li - cher Herr, dich\_\_  
2 Chri - stus, du bist mei - ne Hoff - nung, mein  
3 Chri - stus, an dir\_\_ halt ich fest mit der



1 liebt, wer nur Kraft\_\_ hat zu lie - ben:  
2 Frie - de, mein Glück, all mein Le - ben:  
3 gan - zen\_\_ Kraft\_\_ mei - ner See - le:

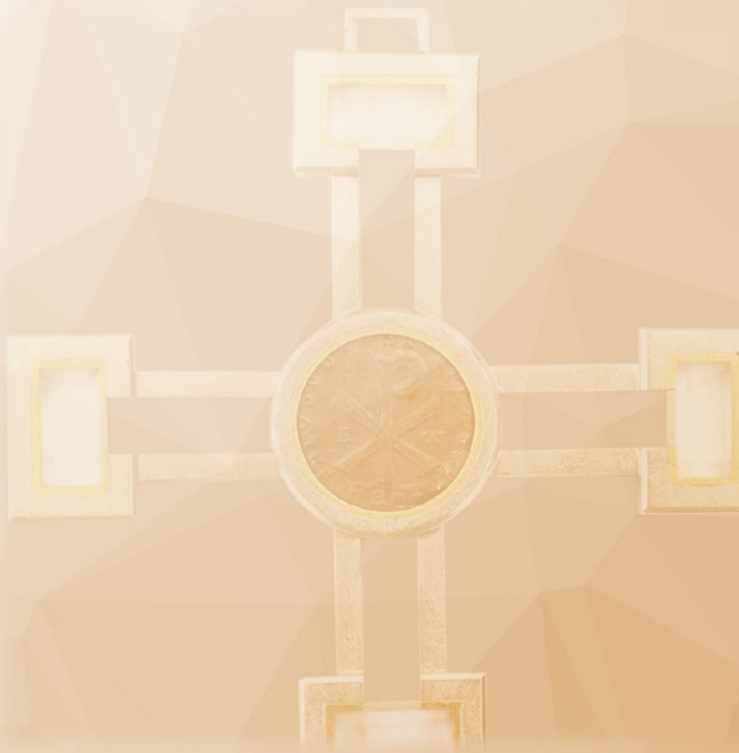


1 un - be - wusst, wer\_\_ dich nicht kennt;  
2 Chri - stus, dir neigt sich mein Geist;  
3 dich,\_\_ Herr, lieb\_\_ ich al - lein,



1 sehn - suchts - voll,\_\_ wer um dich weiß.  
2 Chri - stus, dich be - te ich an.  
3 su - che dich,\_\_ fol - ge dir nach.

T: Chryste, Boski Panie,  
modlitwa Alfana z Salerno, XI wiek



**Übersetzung** der Ausgabe:  
„GOTTES SOHN – MENSCH FÜR UNS“  
HIRTENWORT  
zur Österlichen Bußzeit 2025  
von Dr. Georg Bätzing, Bischof von Limburg